Rok 5. Siedlce, dn. 3 kwietnia 1938 r. CENA NUMERU 20 GR. Nr. 13 (205)

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Floriańska 11. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Życia Podlasia". Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie. Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

PRZYGRANICZE PANCERZEM RZECZYPOSPOLITEJ

Polski Związek Zachodni w dniach od 30 marca do 6 kwietnia r. b. organizuje specjalny Tydzień Polskiego Związku Zachodniego pod hasłem: *„Przygraniczne pancerzem Rzeczypospolitej"*.

Siedleckie Koło P. Z. Z. już w niedzielę dnia 27 marca r. b. zapoczątkowało wspomniany tydzień, rozlepiając na ten dzień piękne propagandowe plakaty i urządzając w dniu tym sprzedaż znaczków P. Z. Z.

Polska ma razem 5536 km.*) długości granicy politycznej. Z tego tylko 146 km., t. j. 2,5% wypada na nasze wybrzeże morskie, 5390 km. to granice lądowe. Przy czym, poza jedynym południowym odcinkiem, jest to granica otwarta, granica najbardziej niebezpieczna.

Tak było dawniej za czasów byłej Rzeczypospolitej, tak jest i dzisiaj. Od wschodu i zachodu i od północy nie broniły nas ani wysokie góry, ani szerokie i głębokie wody, ani żadne inne naturalne przeszkody. Już przed kilkuset laty wołał i ostrzegał rodaków jeden z naszych pisarzy politycznych: „Owo droga nieprzyjacielowi zewsząd do Polski otwarta! Jedynie w rękach w piersiach naszych obrona nasza!" A od tego czasu nic się u nas pod tym względem nie zmieniło. Jak dawniej, tak i dziś, nasz równinny kraj od wschodu i zachodu otworem stoi.

Ale zmieniły się dziś inne warunki bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Zmieniły się jednak raczej na naszą niekorzyść! Nie przybyło nam i nie przybędzie na naszych granicach ani gór, ani rzek, ale i te rzeki, jakie mamy wzdłuż naszych granic, stały się dziś łatwiejszymi do przebycia. To wielkiej wojnie w czasie próby sprawności Amerykanie potrafili w rekordowo szybkim czasie, bo w 45 minutach, zbudować most ponton owy na rzece Renie pod Kobiencją. W 1904 roku najwyższe góry świata — niebotyczne Himalaje — nie powstrzymały pułków angielskich od marszu na Tybet. Pokonywując niewiarogodne trudności przy przejściu najwyższych gór Anglicy dotarli w głąb Tybetu, zdobyli Lhassę i zmusili do uległości zwierzchnika podobłocznych krain. Z kolei możemy powiedzieć, że i wyspy Wielkiej Brytanii, choć wielkimi wodami otoczone, już od dawna nie są bynajmniej całkowicie bezpieczne. Nie morze broni się przed napadem nieprzyjaciół, ale wszemne angielskie okręty oraz eskadry bojowych samolotów.

Niemasz dziś na świecie „za górami, za morzami" całkowicie zabezpieczonych od napadów krain czy państw. Dzięki niebywałemu rozwojowi środków lokomocji człowiek niemal wszędzie może dotrzeć, niemal wszystko może opanować, o ile..., o ile mu w tym nie przeszkodzi... inny człowiek.

Nie góry, nie wody obronią nas przed napadem, a tylko my sami obronić się możemy. Dziś w większym stopniu niż kiedykolwiek dawniej „W rękach i w piersiach naszych obrona nasza".

To też Tydzień Polskiego Związku Zachodniego organizujemy pod hasłem współpracy z tymi naszymi rodakami, którzy na zachodnim pograniczu państwa naszego mieszkają, którzy w ten sposób stanowią najtrwalszy, bo żywy pierwszy pancerz Rzeczypospolitej. Niech ten tydzień uświadomi im, że na swym eksponowanym stanowisku nie są osamotnieni, że za nimi ławą stoi ludność całej naszej Rzeczypospolitej. Ta świadomość doda im pewności siebie, doda im sił do pracy i walki. W tej pracy i w walce musimy ich wspomóc w miarę naszych sił i możności. O tym powinniśmy i musimy pamiętać zawsze, a szczególniej zaś w okresie Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego.

J. Mikulski.

*) Według obliczeń Zakładu Geograficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Koła Szkolne Ligi Morskiej i Kolonialnej w Siedlcach

Liga Morska i Kolonialna jako jedno z naczelnych zadań wysunęła sprawę wychowania wodnego młodzieży poprzez: tworzenie Kół Szkolnych, kolonii wypoczynkowych, obozów żeglarskich nad morzem lub jeziorami, organizację spływów kajakowych, przystani sportowych w miejscowościach, przylegających do mniejszych lub większych rzek.

Poświęcone morzu i zagadnieniom kolonialnym popularne wydawnictwa oraz miesięcznik „Polska na morzu" i ścienna, ładnie ilustrowana „Gazetka Morska" mają na celu obok zainteresowania — pogłębienie i utrwalenie stosunku rosnącego pokolenia do sprawy, której lepsza przyszłość od tej właśnie młodzieży zależeć będzie.

Czasy nadchodzące muszą mieć liczne zastępy młodzieży, przygotowanej do roli, wyznaczonej przez obecną i tymbardziej przyszłą sytuację polityczno-gospodarczą naszego Państwa.

Zarząd Oddziału Siedleckiego w roku sprawozdawczym kładł także większy nacisk na powstawanie nowych Kół Szkolnych i sprawne funkcjonowanie Kół poprzednio istniejących.

Jako członkowi Zarządu Obwodu powierzono mi troskę o rozwój Kół Szkolnych L.M.K. na terenie miasta, przeto pozwolę sobie przedstawić czytelnikom liczbowe dane, które znamionują pewną poprawę w tej dziedzinie życia naszej organizacji.

W ubiegłym roku było 8 Kół przy 8 szkołach z ogólną liczbą 640 członków zbiorowych, opłacających 10-cio groszowe, miesięczne składki, 6 członków t. z. pięćdziesięciogroszowych i 23 członków z personelu nauczycielskiego, opłacających normalną składkę w wysokości 1 złotego.

Wśród tych ośmiu, zarejestrowanych w biurze L.M.K. Kół Szkolnych, było 5 gimnazjalnych, 2 szkół powszechnych i Szkoła Rolnicza.

W roku sprawozdawczym przybyło od dnia 1 II. br. Koło przy Liceum Pedagogicznym, założone przez p. Dyr. Ciskównę.

Obecnie mamy zatem Kół 9, które wyliczam kolejno według ilości istniejących w nich członków:

	cat. 1 zł.	cat. 50 gr.	cat 10 gr.
Gimn. im. B. Prusa	6	2	273
Gimn. im. Kr. Jadw.	6	4	137
Gimn. Biskupie	2	—	80
Gimn. im. hetm. Żółk.	3	—	66
Gimn. Krawieckie (d. szk. zawod.)	6	—	52
Szkoła Rolnicza	2	2	42
Liceum Pedagogicz.	—	—	30
Szk. Powszech. Nr 2	2	—	5
Szk. Powszech. Nr 3	1	—	1
Razem	27	8	686

2) Nie utworzyły się dotychczas Koła: w Gimnazjum Kupieckim i Gimnazjum Mechanicznym.

Ostatnie dane cyfrowe należy opatrzyć jeszcze komentarzem, że w niektórych szkołach ilość młodzieży jest znacznie większa w Kołach szkolnych, gdyż cyfry wyżej podane obejmują młodzież płacącą pełne 10 groszowe lub 50 groszowe składki, a nie brano pod uwagę uczniów należących do Kół Szkolnych L.M.K., nie opłacających składek, bądź płacących mniej niż 10 groszy.

Tak np. w gimn. Biskupim do Koła należą wszyscy uczniowie w ilości 125 uczniów, a otrzymują tylko miesięczników „Polski na morzu" — 80 egz., w szkole powszechnej Nr 2 Koło liczy ponad 50 uczniów (w wykazie liczba 1, gdyż tylko 1 egzemplarz pisma szkoła prenumeruje) a nie wymieniona szk. powszechna Nr 5 posiada Koło liczące 40-ro dzieci szkolnych, jest wzorowo prowadzone przez p. Jakubowskiego, kierownika szkoły, prenumeruje gazetkę ścienną, co dwa tygodnie miewa zebrania.

Możliwie, że na 8 szkół na terenie miasta Siedlec znajdzie się nie jedno niezarejestrowane Koło, odpowiednich danych jednak na to nie posiadając stwierdzić muszę, że w 5 szkołach powszechnych Kół Szkolnych niema. Mówiąc o szkołach, należy podkreślić, że ogół nauczycielstwa szkół powszechnych w Siedlcach zaledwie w 5% należy do L.M.K.

Natomiast do wiadomości publicznej należy podać fakt niezmiernie pięknej inicjatywy i zarazem społecznej ofiarności młodzieży Koła Gimnazjum Biskupiego, która zebrała 135 zł. na budowę własnego, że tak nazwę „młodzieżowego" ścigacza, oraz wydała odezwę w tej sprawie i do innych szkół w Polsce.

Młodzież garnie się do zagadnień morskich, perspektywa współczesnej, trudnej walki o byt obija się o jej czujny słuch, ma ona dużo szczerego i w prosty sposób wyrozumowanego entuzjazmu dla morza.

Rozwiewa się fałszywa legenda o *duszy lądowej* naszego narodu, a wyczyny żeglarskie naszych skautów, skadem ików i różnych młodych zwolenników dalekich podróży po oceanach, które przebywali na nędznych łupinach, objeżdżając niekiedy świat dokoła — dowodzą, że te młode dusze szybko przystosowują się do obcowania z żywiołem wodnym, wykazując należyty hart i opanowanie, że zatem z dziedzicznych tradycji lądowego życia młodzież łatwo wyzwolić się może.

Jeżeli wogóle o tradycji tej wspominać dziś nawet należy...

Wyrosła na naszych równinach młodzież, ta właśnie z nad Muchawki, Liwca, czy Buga, może dać Polsce nie jednego żeglarka sławą okrytego marynarza, który jedynie wspomnieniami wczesnej młodości związany będzie z podlaską ziemią.

W. Krzemieniewski.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „ŻYCIE PODLASIA"

Z działalności Kasy Stefczyka w Siedlcach

Działalność swą Spółdzielnia rozpoczęła w dniu 2 grudnia 1924 roku. Obecnie obejmuje ona na terenie swej działalności następujące wsie: W gm. Starawieś: Pruszyn, Osiny, Bielkę, Ujrzanów, Golice, Jagodne, Żabokliki, Starawieś Błogoszcz. W gm. Skórzec: Żelków. W gm. Czuryły: Olędy, Czuryły, Ciemięce, Lipiny, Krzymosze, Leśniczówka, Tarcze, Choja. W gm. Niwiski: Chodów, Strzała, Purzec, Żytnia, Broszków, Wólka Żukowska. W gm. Wiśniew: Grabianów, Helenów, Białki, Wołyńce, Rakowiec, Sekuła, Mościbrody. W gm. Żeliszew: Kotuń, Józefin, Chlewiska. W gm. Stok Ruski: Wólka Leśna. W gm. Sinołęka, pow. Węgrowski Polaki, Mingosy, oraz Miasto Siedlce.

Władze Spółdzielni:

Zarząd: inż. Kozak Władysław, rolnik z Krześlina, Krasuski Franciszek, Kierownik Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach, Kociszewski Stanisław, Kierownik Kasy.

Rada Nadzorcza: Żelazowski Wincenty, rolnik z Wólki Żukowskiej, Koziol Aleksander, rolnik z Pruszyna, Szumowski Piotr, poseł na Sejm z Siedlec, Ciekot Szczepan, rolnik z Chodowa, Skarus Józef, rolnik z Żelkowa, Fiuk Adam, rolnik z Czurył.

W roku 1925, należało do Spółdzielni członków [illegible] na początku roku 1937, należało członków 635, przybyło w ciągu roku członków 80, skreślono z listy w dn. 31.XII.37 r. członków 19, pozostało na rok 1938 członków 699.

Spółdzielnia rozwija się pomyślnie, o czym świadczą poniżej podane cyfry.

Kapitał obrotowy Spółdzielni na dz. 31.XII.1925 r. Udziały członków 6.646 zł., fundusz zasobowy 1.193 zł., wkłady oszczędnościowe 2.500 zł., długi bankowe 19.000 zł., ogółem 29.339 zł.

a) Kapitał obrotowy Spółdzielni na dz. 31.XII.1937 r.: udziały członków 30.551 zł., fundusz zasobowy 6.735 zł., fundusz na budowę domu 7.629 zł., wkłady oszczędnościowe 78.645 zł., długi bankowe 125.058 zł., ogółem 249.674 zł.

b) Porównanie kapitału obrotowego ze stanem na dz. 1 stycznia 1937 r. Stan na 1 stycznia 1938 r. 249.674 zł., kapitał obrotowy w/g stanu na dz. 1.I.1937 r. 187.007 zł., wzrost kapitału o 62.667 zł.

c) Rozlokowanie kapitału obrotowego wg. stanu na dz. 1.I.1938 r. Kasa 3.023 zł., lokata na wypłatę wkładów oszczędnościowych w C. Kasie 26.843 zł., udziały własne i papiery wartościowe 9.748 zł., Pożyczki zwykłe 86.634 zł., pożyczki skonwertowane 113.946 zł., rachunki bieżące 3.607 zł., pożyczki w dochodzeniu sądowym 5.873 zł., razem 249.674 zł.

Działalność kredytowa. W roku 1937 wydano nowych pożyczek na następujące cele: na budownictwo wiejskie (ulgowa) ilość 41 n/zł. 12.000, na zaliczkowanie zboża (ulgowa) ilość 22 zł. 6.000, na zasiewy jesienne (ulgowa) ilość 26 zł. 2.000, na drzewka owocowe ilość 7 zł. 1.000, na pasze i inne cele gospodarcze ilość 172 zł. 34.856, razem ilość 278 zł. 55.856.

Nowe pożyczki są naogół dobrze spłacane. Również w spłacaniu starych pożyczek nastąpiła pewna poprawa. Jeżeli chodzi o płatność odsetek od pożyczek skonwertowanych, to należy nadmienić, że rok 1937, był dla Spółdzielni rokiem przełomowym, bo jeżeli w latach ubiegłych Spółdzielnia wykazywała nadwyżki bilansowe, to pochodziły one z dopisanych odsetek od układów konwersyjnych, natomiast w w roku 1937 11.817 zł. odsetek wpłynęło gotówką. Odsetek zaległych nie wzięto do dochodów, zgodnie ze statutem Kas Stefczyka.

Działalność oszczędnościowa.

Stan wkładów oszczędnościowych na początku roku 1937 42.443 zł., w ciągu roku 1937 wpłynęło 111.397 zł., w ciągu roku wypłacono 75,195 zł., pozostało na rok 1938 78.645 zł.

Na dzień 1 stycznia 1938 r. Spółdzielnia posiadała pogotowie na wypłatę wkładów i rachunków bieżących następujące: gotówka w kasie 3.023 zł., lokata w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych 26.688 zł., niewykorzystane redyskonto w Banku Polskim 5.000 zł. Razem 34.711 zł.

Rachunki bieżące posiadają następujące spółdzielnie i instytucje społeczne: „Rolnik" Spółdz. Rolniczo Handlowa w Siedlcach, Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach, Spółdzielnia Mleczarska w Czuryłach, Spółdzielnia Mleczarska w Krześlinie, Spółdzielnia Przemysł Ludowy w Siedlcach, Spółdzielnia Ogrodniczo Pszczelnicza w Siedlcach, Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Siedlcach, Towarzystwo Pszczelnicze w Siedlcach, Towarzystwo Lniarskie w Siedlcach, Jerzy Budźko w Siedlcach.

W ciągu roku 1937 wypłacono z r-ków bieżących 429.515 zł. W ciągu roku wpłynęło z r-ków bieżących 426.964 zł.

Koszty prowadzenia w roku 1937 wyniosły 5.412 zł. Stosunek kosztów prowadzenia do sumy bilansowej za rok 1937 wynosi 2.06%.

Rok obrachunkowy 1937 zamknięto nadwyżką w sumie 918.69 zł. Obroty Spółdzielni za rok 1937 wyniosły 1.374.530 zł.

W okresie sprawozdawczym, delegaci Spółdzielni brali udział w następujących zgromadzeniach i konferencjach: W Zjeździe O.T.O. i K.R. w Siedlcach, w Walnym Zgromadzeniu Centralnej Kasy Spółek Rolniczych oddział w Warszawie, w Walnym Zgromadzeniu Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych okręg w Lublinie, oraz w konferencji w Siedlcach zorganizowanej przez Związek Rewizyjny. Również przedstawiciele Kasy, odbyli zebranie z przedstawicielami Z.N.P. w sprawie S.K.O.

W celu zapoznania członków ze stanem Spółdzielni, bliższego związania ich z własną placówką, oraz w celu omówienia spraw związanych z gospodarką pożyczkową, odbyły się zebrania terenowe członków w następujących miejscowościach: W Czuryłach, Hołubli, Krześlinie, Golicach, Kotuniu. W zebraniach tych wzięło udział przeszło 300 członków, nie licząc gości. Niezależnie od spraw związanych z gospodarką pożyczkową, bardzo żywo jest dyskutowana sprawa gromadzenia wkładów oszczędnościowych. Również przy tej okazji jest nawiązywany kontakt z opiekunami Szkolnych Kas Oszczędności, w celu oparcia współpracy S.K.O. o Kasę Stefczyka.

Ze względu na obszerny teren działalności Spółdzielni, na zebraniach tych są wybierani Mężowie Zaufania, po dwóch z każdej wsi, których zadaniem będzie: udzielanie informacji o nowowstępujących członkach, czuwanie nad majątkiem Spółdzielni, znajdującym się na danym terenie w postaci pożyczek, jednanie wkładców, szerzenie dobrego imienia Kasy. Charakterystycznym jest, że na „Mężów Zaufania" ogół członków wybiera z pośród siebie ludzi wyrobionych społecznie i wywiązujących się solidnie ze swoich obowiązków względem Kasy.

Warto też nadmienić, że wybrani obowiązek ten przyjmują chętnie, tymbardziej, że w trosce o lepsze jutro Spółdzielni ogół członków powierzył im pełnienie tego obowiązku.

Od zarania swej działalności Spółdzielnia nasza nie zaniedbuje współpracy z Kołami Młodzieży Wiejskiej. Wystarczy wejść do lokalu, aby przekonać się o tym. Nietylko fotografie, z pracy tej młodzieży, którymi są upiększone ściany lokalu, ale bardzo często w dni targowe widzi się gromadki młodzieży w barwnych strojach wsiowych. Młodzież ta pomimo, że prowadzi pracę w swych Kołach o charakterze kulturalno-oświatowym, bardzo żywo interesuje się poczynaniami gospodarczymi. Jesteśmy zdania, że na krótką metę obliczony jest żywot tych Spółdzielni, które ograniczają się tylko do czynności ściśle gospodarczych, a zaniedbują wychowanie młodzieży. Inaczej wygląda praca takiej Spółdzielni i lepiej się w w niej ludzie czują, jeżeli wśród poważnych i bardzo często stroskanych twarzy, widzi się o pogodnych obliczach, młodzież, która niezadługo przyjdzie, by zastąpić w tym wspólnym gospodarstwie swych ojców i matki.

Duży odsetek członków naszej Spółdzielni stanowią kobiety, które z przyjętych na siebie obowiązków wywiązują się lepiej od mężczyzn. Trzeba bezstronie powiedzieć, że gdybyśmy pozwolili naszym wiejskim kobietom brać czynniejszy udział w pracy naszych spółdzielni, napewno lepsze wyniki osiągnęlibyśmy w pracy.

Kończąc te nasze krótkie sprawozdanie, chcemy się jeszcze zastanowić nad tym co wpłynęło na ożywienie działalności spółdzielni kredytowych. Być może, że jedną z przyczyn to pewna poprawa w rolnictwie, ale to nie jest wszystko. Zdaniem naszym, przyczyn należy szukać gdzieindziej. Znękana wieś kryzysem, który w spadku zostawił jej tylko głód grosza, przestała się łudzić i oglądać na pomoc z zewnątrz. Powiedziała sobie: a jednak najlepiej liczyć na własne siły.

Kronika

Żądamy kolonii!

Ideologia morska polskiego społeczeństwa przestaje opierać się dziś tylko na sentymencie. Estetyczne przeżycia w stosunku do morza zamieniają się wciąż bardziej na zrozumienie naszych żywotnych interesów na Bałtyku.

Morze... lud kaszubski... Gdynia... marynarka handlowa i wojenna... „Dar Pomorza" i „Iskra"... kontakt z Polonią w Ameryce... Gen. Orlicz-Dreszer... święta morza... „Morska Wola" w Paranie... transatlantyki i turystyczne podróże... fortyfikacja Helu... dar społeczeństwa „Orzeł"... ścigacze...

Tak wygląda mniej więcej złota księga myśli polskiej o morzu!

Obecnie dążymy do sprawiedliwego podziału surowców, do zapewniającego pokój na wszystkich ziemiach rozwoju gospodarczego w imię pracy i dobrobytu dla szerokich mas ogółu narodów, do zapewnienia także i Polsce na czas dłuższy możliwej egzystencji — dążymy do zdobycia kolonii.

Dążymy, my wszyscy. My, Polacy — wszystkich rang, stopni, kategorii, płac, zarobków, dochodów, „wypłat" — starczających ledwie na życie. My starzy i wy młodzi tymbardziej. Cywilni czy wojskowi. Z partii czy bez partii. Z „Macierzy" czy „Turu". Z „Ziemi Siedleckiej" czy „Głosu Podlaskiego". Z cukierni, klubu czy z ogonków magistrackich i powiatowych.

My wszyscy, mieszkańcy miasta Siedlec i okolicy, w zbiorowym zrozumieniu życia naszego Państwa stawić musimy się w dniu 9 kwietnia b. r. o g. 18.30 przed Domem Żołnierza, gdzie Liga Morska i Kolonialna organizuje capstrzyk, manifestując pod hasłem: **Żądamy kolonii!** A w niedzielę, w dniu 10 kwietnia ustawimy się o godz. 12.30 na placu przed kościołem św. Stanisława, skąd wyruszy pochód poprzez ulice miasta na boisko garnizonowe, gdzie uchwalona będzie rezolucja, stwierdzająca, że cała Polska w obrębie jej granic podnosi ręce i **domaga się kolonii jako podstawy naszego bytu narodowego.**

Sobota—dnia 9 kwietnia, godz. 18.30 — Dom Żołnierza!

Niedziela—dnia 10 kwietnia, g. 12.30 — przed kościołem św. Stanisława!

(k)

Akcja dożywiania dzieci w powiecie

Zeszłoroczna klęska suszy poważnie zaważyła na stanie materialnym ludności naszego powiatu. Spowodowała w roku bieżącym konieczność znacznie intensywniejszej akcji pomocy dla dzieci i młodzieży oraz potrzebę pomocy dla najbardziej dotkniętych klęską rolników.

To też Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w r. b. zorganizował dożywianie dzieci aż w 80 punktach, przyczym dożywianie objęło około 8000 dzieci. Dzięki wydatnej pomocy Komitetu Wojewódzkiego subsydium na dożywianie zostało znacznie zwiększone, wobec czego Komitet Powiatowy dysponuje budżetem, wynoszącym 150000 zł.

Pozatym w Siedlcach powstał Powiatowy Komitet Pomocy Rolnikom, dotkniętym klęską suszy. Komitet ze swej strony, w miarę posiadanych środków, przychodzi z pomocą najbiedniejszym rolnikom, łagodząc w ten sposób skutki klęski, rozmiary której mówiąc nawiasem, zostały w „prasie czerwonej" mocno przejaskrawione.

PODZIĘKOWANIE

PANOM WERNEROM W SERO CZYNIE — za stypendium dla syna mojego, Jana, z Czajkowa ucznia Szko Rolniczej — składam serdeczne „Bó zapłać".

Jan Adamia

Znamienny objaw poczucia obywatelskiego

W dniu uroczystym Imienin Wie kiego Marszałka Polski 19 marca 1938 w gronie pracujących robotników i rze mieślników przy budowie Gimnazju Krawieckiego w Siedlcach na skute propozycji zatrudniającej ich firmy b dowlanej „Paweł Stolarczyk i Zygmun Szuman" zapadła jednogłośna uchwa opodatkowania się na cel dozbrojen naszej armii.

Wszyscy pracownicy na budow postanowili z każdej dwutygodniow wypłaty składać ustalony pewien pro cent swojego zarobku na ręce wyż wymienionej firmy przez cały czas ic zatrudnienia t.j. od 19 marca do 6 listo pada 1938 r. z tym obliczeniem, aby dniu Święta Niepodległości mogli złoży swój dar armii. Przykład godny naśla dowania, a dający dowód wysokieg poczucia obywatelskiego polskiego r botnika pomimo jego ciężkich warunkó materialnych.

Czy ten obiaw patriotyzmu robotn ka polskiego nie nasuwa pewnych r miniscencji w stosunku do niektóryc sfer naszego miasta

Inż. L.P.

Lista pracowników fizycznych z trudnionych w firmie P. Stolarczyk i Szuman.

1) Pożołek Kazimierz 50 gr., Cała Stanisław 50 gr., 3) Chojecki Br nisław 50 gr., 4) Radzikowski Wacła 50 gr., 5) Pietrzak Bronisław 50 g 6) Grochowski Andrzej 50 gr., 7) Brz ziński Jan 50 gr., 8) Głuchowski J 25 gr., 9) Jakubiak Wacław 25 g 10) Dziewulski Eugeniusz 25., 11) J kubiak Jan 25 gr., 12) Krasuski Jó 25 gr., 13) Zielejko Czesław 25 g 14) Kosiorek Jan 25 gr., 15) Krawcz Edward 25 gr., 16) Nasiłowski Bolesła 25 zł., 17) Grochowski Władysław 25 g 18) Wengier Antoni 50 gr., 19) Gryczi Antoni 25 gr., 20) Krzyżanowski Józ 25 gr., 21) Fronczak Aleksander 25 g 22) Gwóźdź Jan 25 gr., 23) Redesi Józef 25 gr., 24) Rodesiuk Tadeusz 25 g 25) Koziarski Edward 25 gr., 26) Ch luszka Bronisław 25 gr., 27) Gusław Bolesław 25 gr., 28) Kalaciński Jan gr., 29) Gadomski Jan 50 gr. 30) R żak Aleksander 50 gr., 31) Grabows Ryszard 50 gr., 32) Grabowski Eugeni 30 gr., 33) Waligóra Matys 50 g 34) Waligóra Noech 30 gr.

Wyżej wykazane stawki są sk dane przez pracowników w każdy tygodniu i będą wpłacane do d 6 listopada 1937 r. o ile będą do t czasu zatrudnieni.

Obchód uroczystości w dn. 18 i marca r. b. w Poczt. P. W. w Sied cach

W dn. 18 marca członkowie O działu z rodzinami gremialnie udali pod pomnik Niepodległości, celem wz cia udziału w wielkiej manifestacji sp łeczeństwa siedleckiego, urządzonej rzecz wzmorzenia obronności państw umiłowania armii i zadeklarowania prz poszczególne organizacje odpowiedni kwot na Fundusz Obrony Narodow

W dniu 19 marca wzięto udział uroczystym nabożeństwie żałobnym, o prawionym na intencję Wielkiego M szałka Józefa Piłsudskiego. Wieczor zaś w sali urzędu pocztowego, efekt wnie udekorowanej, odbyła się uroc sta akademia, w czasie której o go 19.50 w skupieniu i powadze wysłuch no przemówienia Pana Prezydenta R czypospolitej Polskiej, wygłoszone przez radio na Zamku Królewskim Warszawie.

Następnie p. major Mazurkiewic ramienia „Towarzystwa Wiedzy W skowej" wygłosił odczyt p. t. „Józef P sudski w dziele tworzenia armii".

Na zakończenie odśpiewano Pier szą Brygadę i Rotę.

ni Kolonialne" w Siedlcach.

W czasie od 7. do 13.IV. b.r. Siedlcach jak i na terenie całej Polski będą się „Dni Kolonialne".

W związku z tym Zarząd Obwodu edleckiego L.M.K. organizuje uroczy ości zakrojone w tym roku na szeroką alę.

Specjalna Komisja Programowa osobach P.P. v-prez. Zdanowskiego anisława, dyr. Guzika Kazimierza, sp. Górskiego Czesława, nacz. Łuczaka anisława i skarbn. Wolskiego Wacława opracowała szczegółowy program chodu.

W dniu 16.III b.r. zwołane zostało branie zaproszonych przedstawicieli ładz, Urzędów, Organizacyj, oraz miej owych działaczy społecznych. Prezes bwodu L.M.K. p. płk. L. Endel-Ragis, eferował zebranym cel obchodu i po zebę kolonii dla Polski.

Do Komitetu Honorowego obchodu Dni Kolonialnych" zostali wybrani: gen. Orlik-Rückeman Wilchelm, p. arosta Guliński Stanisław i p. prezy nt Łaguna Sławomir.

Na Przewodniczącego Komitetu ykonawczego wybrano p. dyr. Guzika azimierza. Na przewodniczącego sekcji ganizacyjno-porządkowej wybrano — nacz. Łuczaka Stanisława, — sekcji opagandowo-prasowej p. prof. Krze eniewskiego Wacława, — sekcji deko cyjnej p. nacz. Łuczakową, — sekcji nansowo-imprezowej p. Kier. Kierz wskiego, — sekcji powiatowej p. starostę Kołodziejczyka Ignacego. Po dto do Komitetu Wykonawczego zo ło wybranych szereg wybitnych miej owych działaczy społecznych. Program i kolonialnych w zarysach będzie stępujący: dn. 9.IV. b.r. capstrzyk godz. 19-tej, z udziałem organizacyj, odzieży szkolnej i społeczeństwa; dnia IV. b.r. nabożeństwo, zaś o godz. 12.30 chód propagandowy na boisko garni owe — w razie niepogody do Domu dowego i uchwalenie rezolucji mani acyjnej.

Inne szczegóły będą podawane dzielnie.

ścigacz „Lublin".

Od dnia 1. stycznia do dnia 25 rca b.r. Obwody i Oddziały wpłaciły ścigacz „Lublin".

Biała Podl. w got. 1896.59 zł. w pap rtość. 650.— zł., Biłgoraj — 198.90 zł., ełm Lubelski — 6.30 zł., Garwolin — got. 2911.85 zł. w pap. wartość. — .— zł., Hrubieszów w got. 1500.— zł., pap. wartość. 450.— zł., Janów Lu ski — 650.97 zł., Krasnystaw — 5.91 zł., Lubartów — 1230.20 zł., Lu n pow. — 383.85 zł., Lublin miasto — 3.— zł., Łuków — 92.80 zł., Puławy 338.05 zł., Radzyń — 696.50 zł., dlce — 1209.12 zł., Tomaszów Lub. — 2532.97 zł., Węgrów — 23.24 zł., Włodawa — 116.85 zł., Zamość — 1942.— zł., Kolej. Chełm — 117.45 zł., Kolej. Lublin — 913.67 zł., Kolej. Siedlce — 111.10 zł., Dęblin Garnizon — 20.— zł., Jedlanka — 11.40 zł.

Wpłaty młodzieży szkolnej od dnia 18 — 25.III. br. przedstawiają się następująco:

Uczniowie 1-ej Publ. Szk. Dokszt. Zaw. w Lublinie 4 zł., Szk. Dokszt. Zawod. w Lublinie: 1-kl. g. — 8.35 zł., III-kl. a. 8.— zł., III-kl. c. — 8.15 zł., Koło Szkolne L.M.K. w Chrzanowie 6.52 zł.

Z list ofiar Oddział Garnizonowy Dęblin wpłacił 700.81 zł.

Ofiary złożyli: Zarząd Miejski Lublin — 150 zł., Wł. Stefanik Żółkiewka — 120 zł., Oddz. Krzczonów — 80 zł., Wydz. Pow. we Włodawie 50 zł., Sędzia H. Cieślik — 20 zł., Oddz. Krzywowierzba — 17.65 zł., Oddz. Uścinów — 3.15 zł., Ludwik Hartwig — 2.50 zł., W. Drozd sołtys wsi Potasznia — 2 zł. — Maria Chmielówna z Godziszowa — 5 rubli ros. w złocie.

Ogółem na ścigacz „Lublin" wpłynęło — 49.415.13 zł.

Oddział Siedlecki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

W dniu 31 marca r.b. o godz. 18-ej odbyło się w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych doroczne zebranie siedleckiego oddziału P.T.K. Zebranie zagaił z powodu nieobecności prezesa oddziału Dyrektora F. Buchty pierwszy wiceprezes siedleckiego oddziału P.T.K. ks. prałat Jan Grabowski. Przewodniczył zebraniu inż. Ludwik Kłosiński. Sprawozdanie z rocznej działalności oddziału i sprawozdanie kasowe odczytał inspektor Lucjan Szarras, sekretarz oddziału. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos prof J. Mikulski, mecenas Ślaski, ks. Grabowski i inni, przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1938 i ustalono w zarysach plan pracy.

Zarząd oddziału postanowiono pozostawić w dawnym składzie. Na miejsce ustępującego skarbnika dyrektora Znarowskiego wybrano p. Halinę Szmidtównę. Zaproszono również do zarządu ks. dyrektora Konopiatego.

Komunikat

Komitet zbiórki żelaza i innych metali na cele FON. w Siedlcach podaje do wiadomości, że na apel Zarządu Obwodu L. M. i K. w dalszym ciągu dostarczyli do składnicy więzienia w Siedl[illegible] niżej wymienieni ofiarodawcy następujące partie złomu żelaznego i innych metali:

12) Solectwo Ojrzanów, Br. Krzymowski 595 kg., 13) Koło Związku Rezerwistów Pruszyn 550 kg., 14) wieś Błogoszcz gm. Stara Wieś 380 kg., 15) wieś Jagodnia gm. Stara Wieś 80 kg., 16) wieś Pustki gm. Stara Wieś 138 kg., 17) wieś Biel i Osiny gm. Stara Wieś 150 kg., 18) wieś Osiny Górne gm. Skupie 165 kg., 19) wieś Stopki Radzików gm. Czuryły 80 kg., 20) wieś Topórek gm. Stara Wieś 260 kg., 21) p. Sowiński Leonard 80 kg., 22) wieś Golice gm. Stara Wieś 535 kg., 23) Związek Strzelecki Kotuń 820 kg., 23) Szkoła Powszechna w Kotuniu 415 kg., 25) wieś Kotuń 380 kg. Razem 4628 kg. Poprzednio zebrano 6880 kg. Ogółem 11508 kg.

Przy sposobności Komitet apeluje do wszystkich komu nie obcą jest idea F.O.N. o gromadzenie złomu i różnych odpadków żelaznych i metalowych.

Wszystkie zakątki domostw i strychów winne być z wiosną uprzątnięte z niepotrzebnych rupieci.

Do zgłaszających się na terenie Siedlec Komitet wysyła furmankę celem zabrania złomu żelaznego.

Komitet.

Komunikat.

W dniu 20. III. r. b. o godz. 14.30 w Sokołowie Podl. w sali świetlicy miejscowej cukrowni odbyło się pierwsze robotnicze zebranie dyskusyjne O. Z. N. zwołane staraniem Zarządu Oddziału Miejskiego O. Z. N. w Sokołowie z inicjatywy Sekcji Rob. O. Z. N. w Siedlcach.

W zebraniu wzięło udział ponad 100 robotników, wraz z miejscowymi działaczami O. Z. N. z p. dyr. Wyszyńską, p. dr Wyszomirskim i sekr. p. Mazurkiewiczem na czele.

Z ramienia Sekcji Rob. O. Z. N. w Siedlcach w zebraniu udział wzięli p. ob. Koltuniak Marian i p. Jarząb Wacław.

Referent prasowy i propagandowy Sekcja Rob. O. Z. N. w Siedlcach.

Komunikat

Zarząd Obwodu Siedleckiego LMK. podaje do wiadomości, iż w dniu 3.IV b.r. (niedziela) w górnej sali Klubu Miejskiego o godzinie 12.30 w pierwszym terminie, w razie braku dostatecznej ilości delegatów w tymże dniu o godzinie 13-ej w drugim terminie, odbędzie się Walne Zebranie Obwodu Siedleckiego L.M.K.

Zarząd Obwodu Siedleckiego L.M.K.

OFIARY

Wpłacone na F. O. N. zebrane z zabawy Związku Rezerwistów w Rzeszotkowie (50%) zł. 12.56.

Od 1 października 1938 roku jest do oddania w Siedlcach

dzierżawa kolonii 13 ha

z sadem owocowym i dobrymi budynkami — bez inwentarza.

Warunki do omówiania **ul. Sokołowska Nr. 97.**

Zakład Przetworów Chemicznych „PRIMA" Najlepsza ULTRAMARYNA do bielizny

WYRÓB POLSKI!

Najmilsza i przez **gospodynie polskie** wyłącznie używana farbka do bielizny jest **perfumowana**

FARBKA „PRIMA"

ZNAK „TRĄBKA"

Nie zrównane są jej zalety: przyjemna woń, delikatny piękny kolor, jednostajność w barwieniu, nie pozostawia plam i nie wymaga cedzenia.

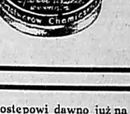

epan Ciekot.

o mi daje zagospodarowanie łąki i pastwiska.

W całej Polsce według Małego Rocz a Statystycznego mamy łąk w okrąg a liczbach 3.800.000 ha, pastwisk z gó 2 i pół miliona hektarów. Gdyby yscy rolnicy zrozumieli, że łąkami astwiskami trzeba się opiekować, że ba je uprawiać i nawozić, tak jak nty orne, to zbiory i korzyści z nich libyśmy conajmniej podwójne niż enie. Żeby nie być gołosłownym po am się swoje twierdzenie udowodnić.

Jeżeli nasze grunty orne nie są cze należycie zagospodarowane i du am jeszcze brakuje do tego, co dzi sza technika i sposoby gospodaro ia na roli dać mogą, to łąki i pa iska nasze na ogół leżą prawie od em — odłogiem w całym tego słowa czeniu. Żaden rolnik nie ogląda się o na opatrzność, która, jak zechce, nu urodzi zboże, czy jakie okopowe, o tym nie potrzebuje myśleć—lecz awia rolę, nawozi ją obornikiem, a kiedy i nawozami sztucznymi, pie uje rośliny, piele, okopuje, czasem lewa i mozoli się, by się więcej tego zboża urodziło. O łąkach i pastwiskach rolnicy nasi naogół nie myślą. Tu już całkowicie trud zwala się na Pana Boga. My jesteśmy tylko od tego, by w czasie lata wziąć kasę i zebrać siano, a jeśli nie ma co zbierać, to wola Boska. Nasze mizerne bydełko wypuszczamy na pastwisko i niech się dzieje co chce.

Jeżeli chcemy by nam koń należycie pracował, to musimy mu dać jeść, ba nawet dobrze, bo gdy będzie niedostatecznie żywiony, to będzie źle pracował. Gdy chcemy, by krowa dawała nam mleko i by dużo dawała, musimy jej dać dużo i dobrego siana, otrąb, makuchów, buraków i t. p. A dlaczego tego pożywienia odmawiamy roślinie? Przecież to także żywy, żyjący organizm, potrzebujący pokarmów na swój wzrost i rozwój. Aby na ziemi urosła trawa i dużo tej trawy, musi ona mieć dostateczną ilość pokarmów i odpowiednie warunki. Czy jednak my rolnicy staramy się o zapewnienie tych warunków roślinom — traw? Czy dostarczamy tego pożywienia? Naogół nie. To też coraz mniej zbieramy siana z naszych łąk, coraz mniej trawy na naszych pastwiskach. Tego, co kiedyś Pan Bóg w tę ziemię włożył, pragnąc, aby dalej człowiek dokładał, jest coraz mniej i robi się głód.

Rolnicy postępowi dawno już na to zjawisko zwrócili uwagę. Zaczęli się zastanawiać, robić różne próby i doświadczenia. Rezultaty tych doświadczeń są nadzwyczajne.

Mysimy i my, jeżeli chcemy egzystować należycie, zwrócić uwagę na nasze łąki i pastwiska. Ja się już do tego zabrałem. Posłuchajcie jak te moje doświadczenia wypadły, jakie są wyniki z zagospodarowanych łąk i pastwisk, we własnym gospodarstwie i wspólnie z innymi na dzierżawionej łące. Mieszkam w takiej wsi, w której nad rzeką jest spore łąk torfowych i t. zw. gruntowych. Podobno dawniej bywały duże pokosy siana. Od kilkunastu lat były słabe i coraz słabsze pokosy, a nawet, jak w roku ubiegłym, nie było poco iść z kosą na łąkę. Na zebraniach kółka rolniczego niejednokrotnie dyskutowaliśmy, co zrobić, by stan ten odmienić. Na przedwiośniu w 1935 r. zorganizowaliśmy w kółku rolniczym kurs łąkarski, na który zaprosiliśmy inspektora łąkarskiego z lubelskiej Izby Rolniczej i instruktorów powiatowych. W rezultacie tego kursu zrobiliśmy tegoż roku próby z nawożeniem na łące torfowej. Wyniki tych doświadczeń, oraz obecne zagospodarowanie naszych łąk są nadzwyczajne. Z nowozagospodarowanych łąk, otrzymujemy czterokrotnie więcej i lepszego siana, niż poprzednio i od tych, którzy się nie śpieszą jeszcze z uprawą i zagospodarowaniem swych łąk.

Pozwolę sobie przytoczyć konkretne rezultaty tych prób.

Jak już wspomniałem, na wiosnę w 1935 r. zrobiliśmy próby na łące torfowej, nawoziliśmy nawozami sztucznymi. Próby te zrobiliśmy w czterech powtórzeniach, by nie zaszła pomyłka. Próby te zrobiliśmy kombinowane z nawozami, a więc potasowymi i fosforowymi. Jak się okazało, to na naszych łąkach torfowych, tylko kainit dawał nadzwyczajne rezultaty. I tak, łąka, która nie była wcale nawożona dała siana suchego w pierwszym pokosie z 1 ha 1.750 kg, łąka nawożona 1000 kg kainitu na 1 ha dała w pierwszym pokosie suchego siana 3.500 kg. Gdyśmy wzięli cenę po 5 gr. za 1 kg siana, bo taka wtedy cena była na naszym rynku, to nam uczyniło za siano na nienawożonej łące 85 zł, zaś za siano z łąki nawożonej kainitem po tej samej cenie uczyniło nam 175 zł, wszystko z 1 ha i tylko w 1 pokosie. Czyli osiągnęliśmy prawie 50 zł czystego zysku, mimo wydanych 40 zł na kainit—i chociaż daliśmy tylko ten jeden nawóz, a poprzestaliśmy tylko na zawałowaniu łąki ciężkim wałem.

(Dok. nast.)

Sprawozdanie rachunkowe

z wyników dorocznej zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą na terenie miasta Siedlec i powiatu sporządzone po dzień 15 marca 1938 r.

Dochód: Wpłaty z Akademii Symbolicznej 120.00, zbiórka uliczna 115.32, zbiórka w kinach 6.85, zbiórka na terenie powiatu sieckl. 78.45, wpłaty za nalepki 96.—, Kuria Diecezji Podl. 20.—, Koło Rodziny Leśnika 41.05, Narodowy Organ. Kobiet 12.55, Kasa Koleż. Prac. Elektr. Miejskiej 6.43, Szkoła Rolnicza w Siedlcach 6.22, dary jednorazowe 3.40, wpłaty za broszury 17.00, razem zł. 523.27.

Wydatki: koszty administracyjne, opłaty pocztowe i wysyłki listów 8.75, koszty propagandy: papier do powielacza i matryca 3.—, druk doklejek do afiszów 3.50, dodruk cen na nalepkach 150, biuro reklamowe 35.—, koszty komitetu organizacyjnego 2.25, razem wydatki zł. 54.—. Wpływ netto zł. 469.27. Razem zł. 523.27.

Z kraju i ze świata

Nowouworzony Związek Polaków w Czechosłowacji ogłosił komunikat, w którym między innymi stwierdza, że cierpliwość ludności polskiej już się wyczerpała. Nie wystarcza jej papierowa gwarancja konstytucji i ustawodawstwa czeskiego, które dotąd w życie nie weszły. „Ludność polska idzie dalej: dziś domaga się, by naprawiono wszystkie wyrządzone krzywdy, aby pewne sfery czeskie zrezygnowały z akcji, skierowanej przeciwko Polakom. Dopóki niewielka ludność polska nie odczuje wyraźnie tego, że jest gospodarzem na tej ziemi — dopóty opowiadania o zbliżeniu polsko-czeskim będą czczym frazesem. Żądamy tych samych praw, jakie ma narodowość czeska. Żądamy autonomii na terenach etnograficznie polskich".

— o —

We wszystkich kościołach katolickich w Austrii odczytano odezwę biskupów austriackich, zalecającą wiernym stosowanie się do zasady: „Oddajcie cesarzowi, co cesarskie, a Bogu, co jest boskie". Odezwa stwierdza, że wyższe władze duchowne otrzymały ze strony władz narodowo-socjalistycznych zapewnienie, iż katolikom pozostawiona będzie całkowita wolność przekonań religijnych. Wstęp do tej odezwy zaleca wiernym posłuszeństwo wobec władz, które gwarantują nienaruszalność praw Kościoła!

— o —

Wojska gen. Yagne wtargnęły do Katalonii i zajęły wioskę Masalgoreiż. W tym samym czasie miasto Fraga zostało całkowicie otoczone przez wojska powstańcze. Straże przednie weszły już do miasta. Na lewym brzegu rzeki Cinca wojska powstańcze zajęły obszar około 10 km. szerokości i do 5 km. w głąb.

— o —

Po złożeniu przysięgi przez nowy rząd rumuński odbyła się pod przewodnictwem króla Karola—rada ministrów, na której postanowiono m. in. rozwiązać wszystkie stronnictwa polityczne i powołać do życia radę koronną, do której wszedł patriarcha Miron, 7 byłych premierów i Marszałek Prezan.

— o —

Sytuacja rządu Bluma wydaje się obecnie więcej beznadziejna. Rząd zaniechał przedstawienia parlamentowi obszernego projektu uzdrowienia finansów, a zamiast tego zażąda pełnomocnictw.

— o —

Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej powziął sensacyjną uchwałę o rozpisaniu ponownych wyborów (w Rosji) wszystkich komitetów partyjnych oraz sekretariatów organizacyj komunistycznych we wszystkich 11 republikach sowieckich. Wybory odbędą się między 15 kwietnia i 15 czerwca b. r. Uchwała ta motywowana jest tym, że w poszczególnych prowincjonalnych organizacjach partyjnych żywioły opozycyjne prowadzą w dalszym ciągu akcję rozkładową przeciw Stalinowi.

Kredyty klęskowe

na terenie woj. lubelskiego

Celem rozprowadzenia wśród rolników, dotkniętych klęską suszy, nasion do siewów wiosennych względnie umożliwienie zakupu nasion — przyznało Ministerstwo Rolnictwa dla Wydziałów Powiatowych w Białej Podl., Łukowie, Siedlcach, Sokołowie i Węgrowie łącznie sumę zł. 200 tys. Kredyt ten udzielany będzie przez Bank Rolny w postaci pożyczek, zwrotnych przez rolników w/g wyboru: bądź w gotówce, bądź w zbożu, licząc 120 klg. zboża konsumpcyjnego za 100 klg. otrzymanego zboża siewnego. Pożyczki te będą zwrotne najdalej do dnia 20 października 1938 r. Jako zabezpieczenie zwrotu, rolnicy winni wystawić Wydziałowi Powiatowemu odpowiednie skrypty dłużne.

Ponadto Bank Rolny uruchomił sumę zł. 400 tys. na kredyty siewne i zakup pasz za pośrednictwem lokalnych instytucyj kredytowych przy zniżonym oprocentowaniu, t. j. 4%.

Kącik radiowy

Tydzień radiowy rolnika

Od dn. 3.IV. do dn. 9.IV.38 r.

W niedzielę, dn. 3.IV. w porannej audycji dla wsi o godz. 8.15 „Gazetka rolnicza". O godz. 8.45 red. Józef Raczkowski wygłosi z Poznania kolejną gawędę p. t. „Co słychać wśród rolników". O godz. 15.10 inż. Franciszek Müller ze Lwowa wygłosi pogadankę p. t. „Praca ręczna w gospodarstwie małorolnym". Autor omawia możliwości zbywania nadmiaru rąk roboczych przede wszystkim w obrębie gospodarstwa własnego, dalej w obrębie gospodarstw innych, w sklepach spółdzielczych czy spółdzielczej sprzedaży i wspólnym zakupie. O godz. 15.30 red. Józef Płatek przeprowadzi wywiad ze Stanisławem Kołodziejczykiem z Państw. Inst. Meteorologicznego na temat „Jakie zjawiska pozwalają przewidzieć pogodę". Podawane przez radio komunikaty meteorologiczne mają wielkie znaczenie dla rolników. To też są przez nich naogół z dużym zainteresowaniem oczekiwane. Uzupełnieniem tych komunikatów powinny być stałe obserwacje rolnika różnych miejscowych zjawisk, towarzyszących zmianom pogody. Dopiero na podstawie jednych i drugich danych można będzie ustalić o wiele dokładniej przebieg pogody, co w dużej mierze decydować będzie o powodzeniu w pracach rolnika. Omawiany wywiad ma właśnie na celu zorjentowanie słuchaczy, jakie zjawiska mogą być pomocne przy przewidywaniu zmian w pogodzie.

W poniedziałek, dn. 4.IV. o godz. 18.35 — pogadanka dla gospodyń wiejskich p. t. „Udział kobiet w rozwoju spółdzielczości na wsi" wygłosi M. Bogdanowiczowa. O godz. 18.45 — praktyczna pogadanka Józefa Zdzienickiego p. t. „Uprawa i nawożenie roślin strączkowych".

We wtorek, dn. 5.IV. o godz. 18.35 — felieton prawno-społeczny Jadwigi Zielenczykówny p. t. „Kłusownik". O godz. 18.45 — skrzynka rolnicza inż. Wacława Tarkowskiego.

W środę, dnia 6.IV. o godz. 18.35 — Wiadomości rolnicze. O godz. 18.45 Gawęda Kazimierza Wilmańskiego p. t. „Jak to niektórzy uprawiają ziemniaki". Autor gospodarz z łęczyckiego, na podstawie obserwacji poczynionych w innych gospodarstwach omówi wady i zalety różnych sposobów uprawy ziemniaków.

W czwartek, dn. 7.IV. o godz. 18.35 — Okolicznościowa audycja dla młodzieży wiejskiej z okazji Dni Kolonialnych.

W piątek, dn. 8.IV. o godz. 18.35 — Helena Księżopolska wygłosi pogadankę dla gospodyń wiejskich p. t. „Wielkanoc się zbliża". O godz. 18.45 Skrzynka rolnicza inż. Wacława Tarkowskiego.

W sobotę, dn. 9.IV. o godz. 18.35 — Bolesław Wójcik, gospodarz z Białostockiego, wygłosi pogadankę p. t. „Jak sąsiad nabył konia". O godz. 18.45 — Pogadanka z działu organizacji gospodarstwa.

HURTOWA SPRZEDAŻ

CUKRU, BIELIDŁA, ŚLEDZI, OCTU i t.p.

w firmie

W. SAMBORSKI

SIEDLCE, UL. FLORIAŃSKA 3 TEL. 95.

CENY KONKURENCYJNE

Celowa reklama

to ogłoszenie

w „ŻYCIU PODLASIA"

UKŁAD I KRÓJ CZCIONEK

STANOWI PIERWSZY WARUNEK

PIĘKNA W DRUKACH

DRUKI TAKIE WYKONUJE TYLKO

DRUKARNIA POLSKA

ZYGMUNTA POKRZYWIŃSKIEGO

SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9. TELEFON 3

Sygnatura Km. 741/37.

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego Siedlcach rewiru 2-go Władysław Ks ski, mający kancelarię w Siedlcach Aslanowicza Nr. 8 na podstawie 602 k.p.c. podaje do publicznej wi mości, że dnia 9 kwietnia 1937 r. o g 9 w maj. Niwiski, gm. Niwiski odbę się 1-sza licytacja ruchomości, nal cych do Stanisława Przenowskiego ś Jających się z sterty żyta w snop około 40 fur parokonnych oszacowan na łączną sumę zł. 2000.

Ruchomości można oglądać w d licytacji w miejscu i w czasie w oznaczonym.

Komornik
W. Kryński

dnia 20 lipca 1937 r.

Sygnatura Km. 38/38.

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego Siedlcach rewiru 2-go Władysław Ks ski, mający kancelarię w Siedlcach Aslanowicza Nr. 8 na podstawie 602 k.p.c. podaje do publicznej wi mości, że dnia 7 kwietnia 1938 r. o g 10.30—12.30 w folw. Nowiny gm. Woś odbędzie się 1-sza licytacja ruchom należących do Henryka Wernera, dają cycu się z 17 jałowic, konia w chowego i 8 źrebaków, oszacowany łączną sumę zł. 3625.

Ruchomości można oglądać w licytacji w miejscu i czasie wyżej cznym.

Komornik
W. Kryński

dnia 25 marca 1938 r.

Okazja! Sklep z galante

przy ulicy Piłsudskiego z pow

choroby — sprzedam tanio

Wiadomość Pusta 2 m. 7, godz.

Z powodu choroby

sprzedam d

z urządzeniem, który koszto 34 tysiące — za 8 tysięcy ze sklepem spożywczym i wó mi. Interes dobry.

Niemojki k/Siedlec Jankowski

Dr. Leon Glazows

Siedlce, Kilińskiego 14 II p

przyjmuje w chorobach

wenerycznych

od 8—9 rano, od 1—2 i od 6—7 codzie

Dr. S. TENENBA

przyjmuje w chorobach wenerycz i kobiecych Piłsudskiego wejście od ul. Kochanowskiego.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: *Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza* Redaktor: *Tadeusz Z*

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywińskiego. Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3